

# KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela.  
Dnia 10 (22) Kwietnia 1855 roku.

№ 106.

Jutro, Śgo Wojciecha B. i M.

Z Petersburga, 30 Marca (11 Kwietnia).

## MANIFEST CESARSKI. Z BOŻEJ ŁASKI MY ALEXANDER DRUGI, CESARZ I SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI. etc., etc., etc.

Oznajmujemy wszystkim wiernym poddanym NASZYM: Oddawszy ostatni hołd świętym zwłokom Najukochańszego Ojca NASZEGO i nie przestając zasylać szczerych, gorących modłów do Tronu Najwyższego za spokój w lepszym świecie czystej prawdziwie Chrześcijańskiej duszy JEGO, uznaliśmy za stosowne, idąc tak za JEGO jak i wszystkich Najdostojniejszych NASZYCH Poprzedników przykładem, oznaczyć początek Panowania NASZEGO przez udzielenie narodowi możebnych w obecnym czasie ulg, i ulaskawienie lub ulżenie losu tych z poddanych NASZYCH, którzy jakkolwiek skalali się przeciwnymi prawu czynami, wszelako przy łącznym wpływie sprawiedliwości i łaski, mogą jeszcze poprawić się moralnie i zagładzić przeszłe przewinienia nowym trybem życia, odpowiednim obowiązkiem ich względem Boga i bliźnich.

Obrałiśmy na to dzień Zmartwychwstania Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa i rozkazujemy:

I. Ze wszelkich pochodzących z lat przeszłych do 1go Stycznia 1855 r., zaległości w podatkach: podusznym, czynszowym, na komunikacje lądowe i wodne i za prawo gorzelniarne, wraz z przypadającymi od tychże podatków karami, zostawić do wyeksekowania tylko zaległość jednego roku, resztę zaś przewyższającą roczną tych podatków sumę, wraz z podzielonemi na raty opłatami, umorzyć i z rachunków wykreślić.

II. Wszystkich zatrzymanych pod strażą lub oddanych na porękę i na zarobek, za jakiekolwiek należności skarbowi lub zakładom i Instytucjom rządowym, jeżeli należności te w pierwotnej ich wysokości, lub w pozostałości po uskutecznionej wypłacie, albo po włożeniu ich na inne osoby, nie przechodzą sześciuset rubli srebr: na jedną osobę i powstały z procesów rozpoczętych przed dniem NASZEGO wstąpienia na Tron Praojców, od uiszczenia tej kwoty i z więzienia, poręczenia lub zarobku uwolnić, a tym od których należności przewyższają pomienioną kwotę, termin zostawiania w areszcie, pod poręczeniem, lub na zarobku, w stosunku do wyrażonej summy skrócić.

Dobrodziejstwo to nie rozciąga się do tych, którzy zabrali lub roztrwonili jakąkolwiek własność skarbową lub instytucji rządowych, skoro własność ta powierzona była ich dozorowi.

III. Należności do 18go Lutego r. b. przypadające i do wyeksekowania polecane, za użycie w miejsce stepłowego prostego papieru, a dotąd z powodu nieuiszczenia w skarbie nie złożone, niemniej opłaty, należne do tejże daty za przetrzymanie paszportów zagranicznych, także nie ściągane, umorzyć.

IV. Umorzyć: 1) Zaległości należące się od kolonistów osiadłych na gruntach skarbowych bez zastosowania się do wydanych w tej mierze przepisów; 2) Zaległości od włościan byłych dóbr donacyjnych; 3) Zaległości przypadające od włościan dóbr rządowych za nadane im dla braku gruntów realności; 4) Zaległości pochodzące z opłat od paszportów włościanom dóbr rządowych jako flisom na statkach wydanych.

V. Wszystkich podwójnie lub w większej liczbie przy spisie ludności zapisanych wykreślić, a powstałe od tychże, z powodu podwójnego ich wpisania zaległości umorzyć; wyznaczwszy dla zauiwienia o to podać, ostateczny termin do 1go Lipca 1856 roku. Od tych zaś których opuszczenie przy spisie, dla jakichkolwiek powodów, wykryte zostało przed dniem NASZEGO na Tron wstąpienia, jak niemniej od zbiegłych, którzy wrócili, lecz o których w przepisany dla 8ej rewizji czterotygodniowym terminie nie zameldowano, także do 18 Lutego 1855 r., nie mają być ściągane, ustanowiona kara wynosząca 90 kopiejek od każdej duszy męskiej, ani też podwójne za czas upłyniony podatki (art. 100 Ust. o 9lej rewizji).

VI. Wszystkich zostających po dzień wstąpienia NASZEGO na Tron, pod śledztwem i sądem, za przestępstwa i wyroczenia, nie ulegające karom połączonym z pozbawieniem wszelkich praw stanu, lub wszelkich szczególnych praw i przywilejów osobiście i stanowi pod sądne służących, albo z ograniczeniem tych praw i przywilejów według art. 53go Kodexu z d. 15go Sierpnia 1845 r., uwolnić z pod śledztwa i sądu, rozciągnawszy tę łaskę i na tych, których przekroczenia nieulegające żadnej z kar wyżej wymienionych, nie były przed wstąpieniem NASZYM na Tron wiadome i wykryte.

Jeżeli za jedno i toż samo przestępstwo, stosownie do okoliczności towarzyszących, naznaczone są kilka kar, a jedna z nich należy do rzędu tych, od których według przepisu w artykule niniejszym objętego, winni nie uwalniają się, wówczas Sąd, nie wydając rozporządzenia względem uwolnienia podsądnego, obowiązany jest zakończyć śledztwo i wydać według prawa wyrok, a następnie stosownie do rodzaju postanowionej tym wyrokiem kary, albo takową wykonać, albo, na zasadzie postanowień artykułu niniejszego Manifestu, podsądnego uwolnić. W razie zbiegu kilku przestępstw, pociągających za sobą jedną z kar powyżej wymienionych, Sąd, lub wymierza na winnego karę najcięższą z pomiędzy oznaczonych za dokonany przezeń czynu prawu przeciwny, na zasadzie artykułu 156go Ustawy z d. 15 Sierpnia 1845 roku, nie wymierza wszelako tej kary w stopniu najwyższym.

Obwinieni o nieprawne przywłaszczenie cudzej własności i w ogóle o zrażenie komukolwiek, przez swe przestępstwa i wykroczenia, szkody, uszczerbku lub krzywdy, którzy na mocy niniejszego Manifestu uwolnieni zostają od zasłużonej według prawa kary, obowiązani są jednakże do wynagrodzenia szkód lub krzywd

zrzadzonych osobom prywatnym, skoro te osoby wymagają takowego wynagrodzenia, a przeto sprawy, z którymi połączone są takie prywatne pretensje, nie umarzają się.

VII. Od przepisu w poprzedzającym artykule VI objętego, wyłączają się obwinięci o wycinanie, zabór, podpalenie i niszczenie lasów skarbowych, skarbowo-właścicielskich i okrętowych. Ciż uwolnieni zostają z pod śledztwa i sądu, chociażby za to ulegli, podług prawa, jednej z kar połączonych z pozbawieniem wszelkich praw stanu, albo szczególnych, praw i przywilejów osobiście i stanowi posadnego służących, albo z ograniczeniem tych praw i przywilejów, według artykułu 53go Kodexu z dnia 15go Sierpnia 1845go roku, jeżeli przytem nie dopuścili się innego przestępstwa, nie odnoszącego się do naruszenia przepisów o lasach skarbowych, za które w Ustawie tej oznaczone są kary, połączone z utratą wszelkich praw stanu, albo wszelkich szczególnych praw i przywilejów osobiście i stanowi posadnego służących, albo z ograniczeniem tych praw i przywilejów według artykułu 53go tegoż Kodexu.

VIII. Ci, którzy wydali się bez paszportów prawnych z miejsc zamieszkania swego lub z kraju, jakoteż ci, którzy nie wrócili za paszportami których termin upłynął, jeżeli nie dopuścili się innego przestępstwa, ulegającego jednej z kar głównych lub poprawczych, połączonych z utratą wszelkich praw i przywilejów szczególnych, lub ich ograniczeniem, według artykułu 53go Kodexu z d. 15go Sierpnia 1845 roku, otrzymują przebaczenie, skoro przebywający wewnątrz kraju najdalej w ciągu sześciu miesięcy, a będący za granicą w ciągu roku jednego, od dnia ogłoszenia tego Manifestu NASZEGO, zgłoszą się do swej Zwierzchności albo w miejsca przeznaczone im na mieszkanie, albo też, jeżeli mają prawo przebywać w Rossji gdzie im się podobą, w granice państwa.

IX. Przestępcy, skazani na chłostę z piętnowaniem i zesłanie do robót ciężkich, albo na chłostę i zesłanie na osiedlenie, uwolnieni zostają od kary cielesnej, i tylko odesłani być mają dokąd należy, podług zapadłego o nich wyroku sądowego.

X. Tym z przestępców, którzy będąc podług prawa od kar cielesnych wolni, skazani są na zesłanie do robót ciężkich, skrócony być maznaczony wyrokami sądowemi zakres tych robót, mianowicie, dla skazanych do robót na czas nieograniczony-zniżony do lat 20tu, a dla innych naznaczony temż wyrokami zakres skrócony o jedną trzecią część. Skazanym na osiedlenie w oddalonej Syberji, przeznaczyć na osiedlenie miejsca Syberji bliższe, z zaliczeniem czasu jaki przepędzą w drodze do tychże miejsc, za rok pozostawania w jednej z kategorii, dla zesłanych ustanowionych. Dla skazanych zaś na zesłanie do poblizszych miejsc Syberji, zaliczyć czas strawiony przez nich w drodze do tych miejsc, za półtora roku pozostawania w jednej z kategorii, dla zesłanych ustanowionej.

XI. Skazanym na chłostę z oddaniem do rot poprawczych aresztanckich, pod Zarządem Cywilnym, albo do rot aresztanckich pod Zarządem wojenno-lądowym lub morskim będących, albo w miejsce tego na zamknięcie w domu robozym, uwolnić od kary chłosty, i ode-

ślać tylko gdzie należy, na zasadzie zapadłego względem nich wyroku sądowego.

XII. Tym, którzy będąc podług prawa wyłączeni od kar cielesnych, skazani są na zesłanie do Syberji z wskazaniem im stałego pobytu w mieście, osadzie lub wsi, skrócić o połowę czas tego stałego zamieszkania, a tym, którzy są skazani na zesłanie do Syberji na mieszkanie, bez zakreślenia czasu stałego w jednym miejscu pobytu, wskazać do zamieszkania inne oddalone Guberniје, o-prócz Syberyjskich. Skazanym na zamieszkanie w gubernjach odległych prócz Syberyjskich, z utratą szczególnych praw i przywilejów i z wzbronieniem im wszelkiego wydalania się z miejsca wskazanego na mieszkanie, skrócić czas stałego pobytu o połowę; osadzonym zaś na tę karę, bez wskazania stałego w jednym miejscu pobytu, dozwolnić wejść do służby wojskowej w stopniach niższych w Syberji albo za Kaukazem, na zasadzie ogólnych dla osób tego rodzaju przepisów. Tym zaś, którzy z pochodzenia swego mieli prawo wstępowania do służby cywilnej, dozwolnić z rozporządzenia Głównej miejscowej Zwierzchności w Syberji, wstępowania także do takowej służby, również w Syberji, jako kanceliści z prawem do awansowania na pierwszą rangę klasową po upływie lat 12. Nakoniec tym z nich, którzy się zapisali lub zapiszą do stanu mieszczańskiego, pozwolić zajmować się handlem na mocy świadectw 3ej klasy, ustanowionych dla handlujących Obywateli wiejskich.

XIII. Skazanym na zamknięcie w domu robozym skrócić czas zamknięcia, wyrokiem zakreślony, o trzecią część; skazanym zaś na zamknięcie w twierdzy, lub w domu poprawy albo w wieży, lub na areszt, czas zamknięcia lub aresztu—o połowę.

Zmniejszyć także o jedną trzecią część, ilość razów chłosty, na jaką skazani są osądzeni za mniej ważne przestępstwa i wykroczenia, a kary pieniężne, dotąd nie wyekwelowane, jeśli wymierzone są za takie przestępstwa lub wykroczenia, które podług prawa nie pociągają za sobą kar połączonych z pozbawieniem wszelkich praw stanu, albo wszelkich szczególnych praw i przywilejów osobiście stanowi obwinionego służących, albo z ograniczeniem tych praw i przywilejów na zasadzie 53go artykułu Kodexu z 15 Sierpnia 1845 roku, umorzyć.

XIV. Podług przepisów, ustanowionych w artykułach poprzedzających IX, X, XI, XII i XIII, postąpić i zobowiązanymi o czyny bezprawne, którym wyrok skazujący na wymienione w tych artykułach kary ogłoszony został, lecz, do otrzymania na miejscu niniejszego Manifestu, w wykonanie wprowadzony nie został.

XV. Tym z przestępców, na których wydany wyrok już wykonany został lub właśnie jest wykonywany, jeżeli ciż po takowym wyroku, prowadzili się nienaganie, nie będąc na nowo pod sądem, ani zbiegami, udzielają się następujące ulgi: 1) Skazanym do robót ciężkich a nie zesłanym na osiedlenie, którzy umieszczeni są w kategorii poprawiających się, zaliczyć, dla skrócenia im terminu pracy oznaczonego wyrokiem sądowym, czas przez który zostawali w drodze do miejsca zesłania, za rok jeden, a rok przepędzony w kategorii zostających pod obserwacją co do poprawy, za półtora roku rzeczywistych robót ciężkich. Pozostawić zwierz-

chniej władzy Syberji rozciągnięcie tych łask i na takich zesłanych do robót ciężkich, którzy do dnia NASZEGO na Tron wstąpienia weszli do oddziałów zostających pod obserwacją co do ich sprawowania się i w zakreślonym na to czasie będą uznani za zasługujących na przeniesienie ich do oddziałów poprawiających się. 2) Tym z zesłanych do Syberji na osiedlenie, którzy do NASZEGO na Tron wstąpienia przepędzili w Syberji najmniej lat pięć, dozwolili podawać się do zapisania do stanu włościan rządowych. Tym zaś, co wybyli tam lat dzieścięć, i zostali zapisani lub niezapisani jako włościanie rządowi, a których dobre sprawowanie się poświadczone jest przez właściwe władze, skoro nie są włóczęgami którzy zataili swe pochodzenie, dozwalać zapisywać w miastach do stanu mieszczan, bez nadawania im atoli prawa przechodzenia do wyższych klas miejskich. Przy zapisywaniu na mocy tego zesłanych na osiedlenie do liczby włościan Państwa lub mieszczan, mają być umarzane przypadające od nich zaległe podatki skarbowe. 3) Tym co zesłani zostali na osiedlenie do oddalonych miejsc Syberji, i zostawali tam do dnia NASZEGO na Tron wstąpienia przynajmniej dwa lata, dozwolili upraszać o przesiedlenie ich do bliższych miejsc Syberji. 4) Tym co zesłani zostali do Syberji na mieszkanie połączone z zamknięciem lub którym w miejsce zamknięcia wskazane jest dla stałego, bez wydalania się pobytu, jedno z miast, jedna z osad lub wsi, czas zamknięcia lub wskazanego pobytu ma być zmniejszony o połowę. Tym co zesłani zostali na mieszkanie do Gubernij Syberji, bez zamknięcia lub wskazanego pobytu, dozwala się prosić o przesiedlenie do innych oddalonych Gubernij za obrębem Syberji. 5) Zesłanym na mieszkanie do oddalonych Gubernij, prócz Syberyjskich, z zamknięciem lub wzbronieniem wydalania się z miejsca wyznaczonego im pobytu, termin takowego zamknięcia lub pobytu ma być skrócony o połowę; tym zaś, którzy zesłani zostali do tychże Gubernij bez zamknięcia lub wzbronienia wydalania się z miejsca wskazanego pobytu, dozwolili wejść w Syberji, lub za Kaukazem do służby wojskowej, jako żołnierze, na mocy ogólnych dla takich ludzi przepisów; tym zaś, którym z pochodzenia służyło prawo wejścia do służby rządowej, dozwolili, na mocy decyzji miejscowej w Syberji Zwierzchniej Władzy wstępować do takowej służby jako kanceliści, z prawem awansowania na pierwszą rangę klasową po upływie lat 12. Tym zaś z wymienionych ludzi, którzy zapisani zostali do stanu mieszczan, dozwolili trudnić się handlem za świadectwami 3ej klasy, ustanowionemi dla trudniących się handlem obywateli wiejskich. 6) Dla tych co się znajdują w aresztanckich rotach poprawczych wydziału cywilnego, lub zamiast tego, w aresztanckich rotach wydziałów lądowo-wojennego i morskigo lub też w domach wyrobnych, terminu pozostawania w tych rotach i domach, skraca się o jedną trzecią część; dla tych zaś co zostają w twierdzeniach, domach poprawy, w więzi lub w czasowym areszcie, termin skraca się o połowę.

XVI. Skazani na karę pieniężną lub inną za porab, kradzież, podpalania i inne wykroczenia przeciw ustawom o lasach skarbowych, mają być uwolnieni od kary; ci zaś z nich, którzy za te wykroczenia oddani już zostali do rot aresztanckich lub zostają w innych miej-

scach w areszcie, mają być od tego w takim tylko razie uwolnieni, jeżeli nie dopuścili się innego jakiego przestępstwa. Ustawą o tych lasach nie objętego, a za które w Kodexie z 15 Sierpnia 1845 r. wyznaczona jest kara połączona z utratą wszelkich praw stanu, lub też wszelkich szczególnych osobiście i stanowi skazanego służących praw i prerogatyw, albo nareszcie z ograniczeniem tych praw i prerogatyw, stosownie do art. 53go tego Kodexu.

XVII. Władze Sądowe obowiązane są podawać, przez pośrednictwo Zwierzchności, do wiadomości Rządzącego Senatowi o ukończonych lub w ukończeniu będących sprawach w tym Manifestie wyszczególnionych.

XVIII. Każdy z zostających pod śledztwem lub sądem i na mocy niniejszego Manifestu utaskawionych od kary, jeżeli oświadczy, że będąc przekonany o swej niewinności, pragnie usprawiedliwić się na drodze sądowej, może w ciągu roku jednego, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego Manifestu, żądać dalszego wyprowadzenia śledztwa i wydania wyroku. Również każdy kto za czyn popełniony przed ogłoszeniem niniejszego Manifestu, zostanie utaskawiony, a nie zechce z tego korzystać, może w ciągu jednego miesiąca, licząc od dnia ogłoszenia mu decyzji względem niego zapadłej, upraszać o rozpoznanie jego sprawy na drodze sądowej. Ci ostatni, w razie zapadnięcia na nich wyroku, nie mogą już korzystać z łaski niniejszym Manifestem udzielonej.

XIX. Postanowienia niniejszego Manifestu, z wyjątkiem artykułów VI — XVIII, rozciągają się i do zostających w służbie w wydziałach wojskowo-lądowym i morskiem. O porządku w jakim mają być uwalniane od kar osoby należące do tych wydziałów, wydane zostaną oddzielne ze strony Ministerstw Wojny i Morskigo rozporządzenia.

XX. Ukazów, wyjaśniających rozmaite artykuły Najwyższych Manifestów z d. 1go Stycznia i 22go Sierpnia 1826, oraz 16go Kwietnia 1841 roku, trzymać się należy i przy zastosowaniu przepisów niniejszego Manifestu. O mogących zajść przytem wątpliwościach wszystkie podwładne Senatowi Władze i Magistratury Główne, winne będą udawać się z przedstawieniami do Senatu, który w wypadkach władzę jego przechodzących, wydedywać ma decyzję NASZĄ ustanowionym porządkiem.

XXI. O ulgach i łaskach dla poddanych NASZYCH Królestwa Polskiego i Wielkiego Xięstwa Finlandzkiego, wydane będą oddzielne postanowienia.

Dan w St. Petersburgu, dnia 27go Marca, roku od Narodzenia Chrystusa tysiąc osmset pięćdziesiąt piątego, a Panowania NASZEGO pierwszego.

Na oryginalne Własną JEGO CESARSKIEJ

Mości ręką napisano:

»ALEXANDER»

Wiadomości z Krymu.

z daty 3 (15) Kwietnia.

Jak najsilniejsza kanonada i bombardowanie Sewastopola trwa nieustannie od 28 Marca (9 Kwietnia) do chwili obecnej. Dzięki bohaterkiemu duchowi załogi, uszkodzenia we dnie zdziałane, naprawiane są, w nocy; strata załogi kompletuje się wojskami przyprowadzonymi z innych punktów, i obecnie Sewastopol zostaje

w tem samym stanie obronnym, w jakim się znajdował przed 28m Marca (9 b. m.). Strata załogi, stosunkowo do ognia piekielnego na jaki jest wystawiona, może być uważana za nader nieznaczną, co ztąd pochodzi, iż załoga baterji zabezpieczoną jest blindażem. Na innych punktach półwyspu nic godnego uwagi nie zaszło.

(Gazeta Rządowa).

J. W-X. W. Xiążę *Badeński*, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*. J. W-X. W. jest Bratem młodszym J. K. W. Wielkiego Xięcia *LUDWIKA Badeńskiego* i J. K. W. Xięcia *FRYDERYKA*, Xięcia Wielko-Xiążęcego i Rejenta Wielkiego Xięstwa *Badeńskiego*.

JJWW. Jenerał-Adjutant *JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Plautin*, Dowodzący 2m Korpusem Grenadierów, przybył do *Warszawy* z *Łowicza*; Jenerał-Major *Szenzsyn*, Dyrektor Kolei *Warszawsko-Wiedeńskiej*, z *Granicz*; Jenerał-Major *Chalański*, Naczelnik Okręgu Zachodniego Artyllerii, z *Twierdzy Nowogeorgiewskiej*; a Xiążę *Golicyn* Kapitan, z *Aten*.

*Bank Polski*.— Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu §. 8 Instrukcji z d. 12/24 Maja 1836, przez Radę Administracyjną Króle: wydanej, przepisującej sposób postępowania przy losowaniu *obligacji oszczędkowych* z pożyczki 150-miljonowej, odbędzie się w Banku Polskim w dniu 16/28 b. m., zaczynając od godz: 10ej z rana, w obecności Komissji Umorzenia Długu Krajowego i Delegowanych od Komissji Rz: Prz: i Skarbu, tudzież Domów Handlowych: *S. A. Fraenkel* i *Józefa Epstein*, włożenie do kół kartek z numerami serji tychże *obligacji*; samo zaś losowanie serji, nastąpi w tem samym miejscu dnia 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. o godz: 10ej z rana.— Prezes, Radca Tajny *J. Tymowski*. Naczelnik Kanceli; Radca Dworu, *Łubkowski*.

*Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału IIgo*.—W dniu 5m Listopada 1854 r. na gruntach folwarku Jelonek o kilka werst za Warszawą, w bliskości drogi prowadzącej ponad rowem od przyległej wsi Włoch do folwarku Jelonek; znaleziono nie żywą Kobiętę około 20lat życia mającą, wzrostu miernego, silnej budowy, ciało pulchne i białe, twarz miernie ściągłą, oczy niebieskie, włosy ciemno-bład nieco w kołtun zwiniete i grzebieniem szylkretowym spięte, nos mierny, usta małe, rysy twarzy przystojne, ręce małe i delikatne mającą, z palcem wskazującym u lewej ręki od igły skłutym co dowodzi, że musiała najwięcej szyciem zajmować się ubraną weale nie popodróżnemu, bo miała na sobie tylko kaftanik damski na wacie z materji koloru dziko-brązowego, z rzutem wiśniowego koloru, z podszywką perkalikową koloru wiśniowego w paski; drugi kaftanik letni perkalikowy na jasnym tle w kółka koloru wiśniowego, sznurówkę, białą spodnicę perkalową, koszulę białą z płótna cienkiego, półeczochy bawelniane szafirowe, trzewiki czarne próncelowe, na palcu wskazującym prawej ręki pierścionek, i na szyi sznurek korali średniej wielkości. Nadto opodal od niej w rowie ku stronie wsi Włoch przy drodze, znaleziono (zapewno zgubione przez nią) guziczki i napsarstek, a tuż przy niej małą paczkę, w której znajdowało się przeszło łokieć materji zwanej *Beż* koloru czarnego z popielatym, i podobnej wielkości cząstkę białego perkalu. W tym stanie dostrzeżona kobieta z imienia, nazwiska, pochodzenia, i stanu swego dotąd niewiadoma, ale widocznie należąca do wyższej klasy społeczeństwa, jak pojąsnia dotychczasowe Sądowe śledztwo, była widocznie sprawdzoną w to miejsce przez kogoś od strony wsi Włoch, i w miejscu znalezienia jej trupa, srodze zamordowaną. Zbrodniarz działając przeważną siłą, przy użyciu jakiegoś tepego i twardego narzędzia, zdruzgotał kości głowy i twarzy, zmiądzzył pokrycia miękkie części górnych, a nakoniec gdy życie niedość prędko uchodziło (z kobiety widać silnej i zdrowej) założył grubym postronkiem zrobioną pętlicę na jej szyję i silnie takową zacisnąwszy, ofiarę swej zbrodni

dodusił. Ślady krwi jakimi Kobieta broczyła drogę ponad rowem dostrzeżone na 50 kroków wzdłuż ku stronie wsi Włoch, od miejsca gdzie nakoniec skołała, każą się domniemywać: że morderca prowadząc ją w to miejsce, już w drodze zadawał jej straszliwe uderzenia w głowę i inne części ciała, z których powstające rany (w większej części za bezwarunkowo śmiertelnie uznane) skutkowały wielkie wylanie krwi, i zgubienie drobiazgów jakie w kieszeni mieć musiała: to jest guziczków, napsarstka, i paczki z *Beżem* i *Perkałem*. Wątpić należy aby ta zbrodnia była dokonana przez obcego złoceyca, w celu spełnienia na jej osobie rabunku, w tym bowiem razie przedmioty przy niej i na niej będące zbrodniarz byłby ze sobą uniósł. Znalezienie ich w miejscu dokonanego morderstwa, i pewne spostrzeżenia w miejscu zbrodni poczynione, każą się raczej domyślać, że dla jakiegoś innego powodu, lub intrygi, wynikających ze zbliznionych stosunków mordercy z zamordowaną, zbrodnia ta była spełniona może przez jej pana, męża, opiekuna, albo uwodziciela. W każdym razie gdy czyn taki zasługuje na odkrycie, aby winnych onego wysledzić, i poddać zasłużonej odpowiedzialności, a pomysły rezultat Sądowych badań jest zawisłym głównie od powzięcia wiadomości, kto była owa kobieta, gdzie u kogo przebywała, i zkad ostatecznie zaginęła; i gdy niepodlega wątpliwości, że ona musiała być sprawdzoną w miejsce zbrodni, albo z *Warszawy* albo z poblizkich dworów folwarkowi Jelonek i wsi Włochów.—Wzywa przeto uprzejmie Sąd Policji Poprawczej każdego kto by mógł mieć chociażby najmniejszą, pewną lub domyslną wiadomość, o Imieniu, Nazwisku, pochodzeniu, i ostatniem zamieszkanu takiej kobiety, lub o powodach zabicia jej; albo wręcić tylko o zniknięciu podobnej osoby, z tego lub owego domu albo dworu, ażeby takową ustnie lub piśmiennie bez żadaego kosztu w formie zwyczajnego listu, Sądowi tutejszemu jak najrychlej dostarczyć raczył.—Warszawa dnia 2 (14) Kwietnia 1855 r.—Sędzia Prezydujący, w z. *Wyżłanski*.

Wzeszły Czwartek o godz: 6tej po południu, w Kościele paraf: *PANNY MARJI*, odbył się obrzęd ślubu *W. Juljana Wysockiego*, Urzędnika Kom: Rz: Spraw Wew: i Duch:, z *Panna Izabellą Lochmann*, Córką s. p. Radcy Hono: *Alexandra Lochmann*, b. Urzędnika Najwyższej Izby Obrachunkowej, i *Justyny z Łubów*, żyjącej Właścicielki possessji przy ulicy *Nalewki*. Młodej Parze błogostwów *W. JX. Męczyński*; od ślubu odprowadzali *Panna Młoda*, *JJWW*: *Rembieliński*, Radca Towarzystwa Kredytowego, *Dziedzic dóbr Rowy*, i *Jan Łuba*, Prokurator Królewski z *Kielec*, Wuj *Panny Młodej*; poczem udano się do mieszkania *Matki Panny Młodej*, gdzie z hojnością zastawiono stoły do uczyty godowej. Zabawa przeciągnęła się do późna.

Jutro, w Kościele *XX. Augustjanów*, o godzinie 10ej z rana, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo za duszę s. p. *Wojciecha Oliwińskiego* Artysty Dramaty; na które, pozostała *Wdowa* z *Córkami*, zaprasza *Przyjaciół i Znajomych*.

W d. 24 b. m. to jest we *Wtorek*, o godz: 11tej przed południem, jako w drugą rocznicę skonu s. p. *Ludwika Hrabianki Kichiej*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele *XX. Kapucynów*; na które się zaprasza.

Stroskana *Matka* po śmierci swych dzieci: *Heljodora Orłowskiego* i *Wiktora* z *Orłowskich Abramów*, zaprasza *Przyjaciół i Znajomych*, na żałobne Nabożeństwo w Kościele *XX. Kapucynów*, w następujący *Wtorek* o godz: 10tej z rana odbyć się mające.

Są w życiu pojedynczych ludzi, lub rodzin, ciosy tak bolesne, nieszczęścia tak okrutne, idące ciągiem po sobie, iż zdaje się, że zostają *Wołą BOŻĄ* dopuszczone, nie tylko dla doświadczenia i pomnożenia zasług, tych pojedynczych ludzi, lub rodzin, lecz dla nauki i zbudowania.

wania wszystkich. Obraz tego rodzaju niedoli srogiej, uporczywej, a znoszonej z pokorą wiary, i z siłą ducha męskiego, przedstawia nam, w okolicy *Lublina*, szanowna, a tyłu ciosami doświadczona Rodzina *Rohlandów*. W domu tym od lat kilku, serca w cierpieniu, wytchnienia nie znajdują. Żaloba spotyka się z żalobą, zaledwie grób się jeden zamknie, już się nowy otwiera. W przeciągu lat niewiele, tej znacznej rodzinie, wydarty został jeden z młodszych synów, później syn najstarszy *Pa-wel*, wśród dojrzewającej młodości tak bogatej w nadzieje i w najpiękniejsze przymioty. Rok nie minął, jak najboleśniejszą dotknięta niemocą, wśród cierpienia ciała i duszy, znoszonego z cierpliwością, uświęconej niem istoty, Matka tych synów zesłała do grobu. I znówu teraz, przed chwilą, w 29 roku życia, ozdobnego cichem, lecz rzeczywistym szczęściem, najmłodszy z synów, poszedł za braćmi i matką. Było to dnia 8go Kwietnia, w sam dzień ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO. S. p. *Michał*, syn *Franciszka Rohlanda*, b. Jenerała, b. Wojska Polskiego, obrawszy sobie zawód Ziemiańską, młody jeszcze z dojrzałością rozsądku, oceniał jego użyteczność, znosił trudy, pojmował cel jego. Nie naśladował tej młodości, która burzliwe lata młodości, jak najdłużej przeciągając, dopiero ze zwiędłym sercem, zwykła poszukiwać szczęścia domowego, którego już ani znaleźć, ani dać nie jest w stanie. Wśród młodego wieku, spotkawszy zagnę i ukochaną od siebie towarzyszkę życia, żądze swoje i szczęście zamknął w zakresie ścian domowych. BÓG też ubłogosławił ten związek, dwojgiem miłych dzieci, dziś drobnych sierot, które nawet Ojca pamiętać nie będą. S. p. *Michał* obdarzony kochającym sercem, rodzeństwu był najczulszym bratem, a Rodziców czcią i pobożnością synowska otaczał. Nie idąc za czasu obecnego obyczajem, umiał on powstać i skłonić się przed siwą głową, i co tak rzadko się dziś wśród młodego pokolenia zdarza, szanował wiek, zasługę, doświadczenie, rad jego zasięgał i słuchał. Przekonany, że obrawszy sobie powołanie, w obowiązkach przywiązanych do niego, wyboru czynić nie można, wszystkie je spełniał. Usilną też pracowitością i dobrym rzędem, zawczasu przysposobił sobie zasoby na przyszłość, wiedząc, że swoboda, że spoczynek tylko uczciwą pracą wyrobiony, bywa najtrwalszy i jedynie zaspokajający sumienie. W tych czasach zjadliwa choroba nawiedziła wieś jego dziedziczną *Tuszów*. Pieczołowitość i starania jakie niósł wraz z swą Małżonką, dotkniętym zarazą włościanom, przeprowadziły ją do jego domu. Uległa jej najprzód zagna *Pani Tuszowa*, a gdy po wielu dniach niebezpieczeństwa, do sił wracać zaczęła, gdy Mąż jej widział uradowany, ocalone szczęście swoje, sam zacierpnawszy jadu choroby, po kilku dniach gwałtownej niemocy, wydarty został miłości Rodziny, przychylności Przyjaciół i Sąsiadów. O wy wybrańcy losu, którzy w ciągłej pomyślności życie pędzicie, a którzy za każdą przeciwnością, za każdym doznany nadziei zawodem, wznosicie wasze uzalenia i skargi; i Wy nawet, którzy doświadczaliście i strat i chwilowych boleści, i niepowodzenia w życiu, pójďte tu ze mną, spojrzcie na tego sędziwego Ojca, który wśród niebezpieczeństw zawodu wojskowego, tylekroć ocalał na to, aby w wieku późniejszym przeżył i ukochaną Małżon-

kę i trzech dorosłych Synów, a uszanowawszy i jego boleść i męstwo religijne, zawstydzicie się, jeżeliście losy wasze obwiniali; dowiedźcie się jaka niedola jest prawdziwym nieszczęściem, i na jaką powinniście zachować wasze łzy i żale. — *A. E. K.*

*Józef Kwaśniewski*, Doktor Medycyny, przeniósł swe mieszkanie z ulicy *Orlej*, do domu Nro 374, Obywatela *Gaisler*, przy ulicy *Krako-Przedm.*, na drugie piętro. Przyjmuje chorych z rana od 7ej do 8ej; po południu zaś od 5tej do 6tej.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 36; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 77 kop: 77, dają rs. 77 kop: 52, wartość kuponu kop: 23<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, dają rs. 15 kop: 15, wartość kuponu kop: 19<sup>5</sup>/<sub>6</sub>; za nową *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 88, wartość kuponu kop: 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

AMERYKA. — Kolej żelazna przez międzymorze *Panama* została otwarta, a z *Nowego-Yorku* urządzono regularną komunikację parostatków, tak, że z tego miasta do *San-Francisco*, w przeciągu dni 30 drogę odbyć można. Osada *Aspinwall* jest stacją parostatków; przejazdka z *Aspinwall* do *Panama*, koleją trwa 3 godziny. (*Neue Pr: Ztg.*)

ANGLJA. *London*, 16 Kwietnia. — Cesarstwo *Francuzów* dziś przez *London* z *Duworu* przejeżdżali do *Windsor*. — Na giełdzie rozlepiono doniesienie, że nowa pożyczka wyościć będzie 16 miljo: funt: szt.; z tych 14 milionów zaciągną w ukonsolidowanych 3-procentowych, a 2 miliony w obligacjach splecalnych w lat 30. (*Neue Pr: Ztg.*)

AUSTRIA. — Cesarzowa d. 17 b. m., odbyła pierwszy spacer na miasto po słabości. W pysznym powozie szczęcio-konnym otwartym, przejeżdżała się po *Praterze*, witana z niezmierną sympatją i zapałem. Cesarz także ukazał się w *Praterze* wraz z Hr: *O'Donnell*. — *Szlazka Gazeta* pisze w *Wiednia* pod d. 16, że armja *austrjacka*, z wyjątkiem dwóch korpusów armji, ma być wkrótce postawioną na stopie pokoju. (*Schl: Ztg.*)

FRANCJA. *Paryż*, 16 Kwietnia. — Xiążę *Hieronim* pod nieobecność Cesarza, przeżyduje radzie Ministrów. Minister marynarki *Ducos* na radach nie bywa; jest bowiem ciągle chory. — Na wystawę z *Paryża* i departamentów przysłano przeszło 7,000 obrazów, do 1,000 dzieł rzeźby i odpowiednio innych kategorii dzieł sztuki. Z zagranicy przysłano do 1,200 dzieł. — W *Lourdes* w *Pireneach* ze 40 domów, zawałiło się pod ciężarem śniegu; w *Tarbes* i w okolicy *Cavina*, mnożstwo domów zniszczyła; od 1802 roku nie pamiętają takich szkód. (*Indep: Belge.*)

HISZPANJA. — Z *Madrytu* donoszą pod d. 12 b. m., że nie słycać znowu o zmianach w gabinecie; przyjaciele Ministrów gotowych zażądać uwolnienia, nakłaniają ich, by pozostali; zmiana Ministrów zawsze zgubną bywa, z powodu niezmiernych zmian pomiędzy Urzędnikami. Nigdzie intrygi tyle nie mają wpływu, jak pomiędzy Urzędnikami w *Hiszpanji*. — Stronnictwo tak zwane umiarkowane, stara się zrekonstruować. — Rząd znanemu z intryg Pułkownikowi *Gandara*, rozkazał wyjechać do *Francji*. — Zatrważające pogłoski, które o *Barcelonie* krążyły, odwołano. (*Ind: Belge.*)

**ROZMAITOŚCI.** — Ostatniemi czasy odkryto nieznaną szczegóły do życia *J. Watta*, wynalazcy maszyny parowej. *Watt* miał 18 lat, kiedy w r. 1756 Professor Uniwersytetu w *Glasgowie*, Dr *Dick*, poznawszy w młodziu jęuzsz mechaniczny, doradził rodzicom jego, aby go oddali na naukę do fabrykanta narzędzi matematycznych. Drogi nie były wówczas w *Anglii* tak urządzone, aby podróż jeździć było można regularnie. *Watt* ze swoim krewnym najeli konia, spodziewając się przybyć do stolicy w dniach 12tu. Od czasu tej podróży, upłynęło właśnie sto lat, a podróż tę odbywa się teraz w niespełna 12tu godzinach. Będąc w robocie u *P. Morgana*, *Watt* zarabiał tylko 8 szyliogów na życie, i musiał prosić ojca, żeby mu co przyłożył. Przybywszy do *Londynu*, aby przedłożyć kilka planów swoich Izbie niższej, napisał do żony swojej: »Wątpię, abym z tą Izłą mógł dojść do ładu; jesczem nigdy nie widział naraz tyle łbów przewróconych. Ich wszystkich djabeł opętał, jak mówią u nas w *Szkocji*.» — Oto wypadek, który zachęci zapewne płeć piękną do fotografowania swych wdzięków. Przed kilku laty, niezamożna Paniątka z *Montpellier* (we *Franeji*), zaślubiła mechanika, który dla polepszenia swego losu, popłynął z żoną do *Kalifornji*. Mechanikowa *N.* zabrała z sobą portret fotografowany młodziej siostry swojej, dość przystojnej Paniątki, i tym ozdobiła mieszkanie w *San Francisco*. Przypadek zdarzył, że jeden z *Krezusów Kalifornijskich*, ujrzał wizerunek młodej Paniątki, i z razu pokochał się w jego oryginalne. Przystał, że piękna niewiadoma będzie jego żoną, i tego samego jescze dnia, okrętem odchodzącym, odpłynął do *Europy*. W kilka czasów, zapukano do drzwi mieszkania siostry Mechanikowej w *Montpellier*. Wchodzący mężczyzna, z ogorzalą twarzą, oświadczył otwierającej mu Paniątce, że przybywa z końca świata, aby ją zaślubić, że ją kocha szalenie od kilku miesięcy, i wa dowód, składa wiadomy fotograf. Paniątka nie omyślała się długo, ślub nastąpił, a *Kalifornijczyk* tym razem już z oryginałem ubóstwanego portretu, wsiadł na okręt z powrotem do milionów swoich. Jeśli co dalej usłyszym o tej interesującej parze, donieść nieomieszamy; w każdym razie, wróżyć jej można szczęście i pomyślność. — Pewien utracjusz przeżył w przeciągu roku cały swój majątek, składający się z dwudziestu tysięcy; gdy go ktoś o to strofował, odrzekł: »Mój przyjacielu, w tem był cel, chciałem albowiem dowiedzieć się, jak ludzie żyją mający dwadzieścia tysięcy rocznego dochodu.»

**S Z A R A D A.**

Ot, zadanie i nie długie.

Gdzie ujrzycie *piernusze trzecie*

To tam zaraz *piernusze drugie*,

Niezawodnie też znajdziecie.

Wszystkie jadał siaki taki,

Lecz to dawne są przysmaki.

(Zesła Szarada, *Kocięta*).

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

D'Alfonse Alex: dym: Jen: Major Wojsk Cesarsko-Ross: z Starożebów; Burhardt Jen: Major z Siennicy; Borkowski Józ: Oby: z Budzinka nr 584; Dembowski Wikt: Oby: z Rożmina nr 500; Ejsymont Miecz: Ob: z Rozłowa nr 2668; Górecki Rom: Oby: z Rydzewa nr 625; Garczyński Józ: Ob: z Szczawina nr 625; Huba Felicjan Ob: z Falęcina nr 625; Krasnowski Doktor z Petersburga nr 625; Lubwiecki Ant: Oby: z Malic nr 2690; Malczewski Podpo: z Brze-

ścia Lit: nr 2680; Mleczko Hen: Ob: z Trzebienia nr 625; Mielnikow Jene: Major z Buczyna; Rembieliński Alex: Oby: z Krośniewic nr 600; Sztarnberg Porucz: z Brześcia Lit: nr 625; Żebrowski Stan: Oby: z Bielańek nr 476.

**Wyjechali:** Bujno Fran: Oby: do Broszkowa; Czarnowski Ign: Oby: do Katow; Dobiecki Kazi: Ob: do Łopuszna; Gedymin Ign: Ob: do Bońkowa; Iwanow Pułko: do Grójca; Iwin Rz: R. S. do Odessy; Pleszczyński Józ: Ob: do Łętowa; Przeździecki Kar: dym: Sztaba-Kapitan do Gub: Wołyńskiej.

**Przyjechali koleją żelazną:** Dartsch Fran: Kup: z Poznania nr 500; Knoring Kapi: z Berlina; Nikiforow Piotr Kup: z Wiednia.

**DONIESIENIA.**

Żądane są do kupna **DOBRA**: 1) na cenę rs. 150,000, lub wyżej, z lasem i gruntami dobrzemi; 2) na cenę różną, mianowicie: na rs. 30,000; 15,000; 9,000; 7,500; więcej jednak na ceny mniejsze; 3) do wzięcia w dzierżawę; 4) jest Majątek ziemski na linii drogi żelaznej o 21 werst od Warszawy z lasem, do sprzedania za rs. 120,000 po d. 31 Maja; — są oraz do wydzierżawienia i do sprzedaży różne **DOBRA** ziemskie i **NIERUCHOMOŚCI** miejskie; tudzież lasy na desiaty i drzewo towarne na sztuki. Wiadomość w Kantorze Cieslińskiego, róg ulicy Kapitulnej i Podwala Nr 498.

Obstalnki na **DRZEWO** Sosnowe i Dębowe w sążniach; oraz Olszowe w kłocach, zupełnie suche i zdrowe; jescze się przyjmują w Składzie Herbaty i Cukru L. Krupckiego, przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1245, w domu Hr: Zamoyckiego, wprost statuy Kopernika; oraz w głównym Składzie tegoż Drzewa na Soleu pod Nr 2951, gdzie odwach, po cenach nader umiarkowanych.



**KANAPA**, 6 **KRZESEŁ** mahoniowych dawnego fasonu, dwa **FOTELE**, oraz **STÓL**, i inne Sprzęty, są do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 541, naprzeciw Gmachu po-Paulińskiego. — Tamże jest do wynajęcia na 1m piętrze, **PORÓJ**, na czas od 1 Maja do 1 Lipca r. b. Wiadomość na dole w Kawiarni.

W Dobrach Strzegocin, w Powiecie Łęczyckim, o wiorst 7 od miasta Kutna położonych, jest do sprzedania Na si e nie białej **KONICZYNY**, **TYMOTEGRAS** i **WYRI** zwyczajnej.



**PIANO-VERTIKAL** i **FORTEPIAN** Bucholtza, do najęcia lub sprzedania pod Nr 636/7, ulica Trębacka, w domu W. Szustra, pomiędzy hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1szem piętrze, wchód z podwórza na lewo.

Dwie **PROPINACJE**, są do wdzierżawienia, pierwsza na trakcie szosowym Brzesko-Lit; z Austerją, Garkuchnią, Stajniami, Kuchnią, Składem różnych trunków, i innymi zabudowaniami, odległa o wiorst 17 od Warszawy. — Druga we wsi Parafalnej, składająca się z Oberży murowanej, z Zajazdem, odległa około 21 wiorst od Warszawy; obie od Sgo Jana. O warunkach tej dzierżawy, powziąć można wiadomość od Marcina Ciecchanowskiego Pisarza Aktow: Królestwa Pols: w Warszawie, w Kancellarji Hypotecznej, lub w mieszkaniu jego, przy ulicy Długiej pod Nr 590.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **KAWIARNIA**, z nowym **BILLARDEM** i **SPRZĘTAMI**, w gmachu Teatralnym. Wiadomość na miejscu.

**PROSZEK PERSKI** świeży, z ostatniego zbiornu, na wygubienie Robactwa; — oraz **SZRÓT** Angielski, we wszystkich numerach, nadszedł do Handlu K. Brun i Syn, pod Nr 466, róg ulicy Bielańskiej i Senatorskiej.

Jest do sprzedania z wolnej ręki, pod korzystnymi warunkami, **CUKIERNIA**, w mieście Piłcku położona, w Kanonicznym Ryuku pod Nrem 56 i 57, w bardzo korzystnym miejscu, która już tamże istnieje 26 lat. O cenie i warunkach do wiedzieć się można na miejscu, lub listownie zgłosić się pod Ner 56 i 57, do W. Czsonowskiego.

**ŚWIADECTWO** z odbytej praktyki jako Uczeń Farmacji w Apteczce W. Franckiego w Miechowie, zagubiono. Upraszają się łaskawego Znalazcę, o odniesienie pod Nr 22 w pałacu JW. Uruskiego na Sewerynowie, lub pod Nr 347, w mieszkaniu W. Kamińskiego, za nagrodą rsr. 3. Dowód bowiem ten jest bardzo ważnym, z którego kto inny korzystać nie może.

**BZEPAK** letal grubo-ziarnisty (Awehl), garniec 90 kop.;  
**BOBIK** mały angielski dla koni, garniec 50-kop: (32 garancy  
10 rsr.);

**LUBIN** żółty, pud rsc: 6; niebieski, pud rsr: 8, na funty  
po kopiejek 30;

**BURAKI** Dippés białe, do fabryki wódek, garniec kop: 60;  
" " " cukrowe białe " " 50;

(które to dwa gatunki są uważane od 1 do 2 procent, za bogatsze,  
jak inne najlepsze gatunki Kwedlinburskie);

**BURAKI** krajowe prima garniec . . . . . kopiejek 30;

(biorącym takowe nasiona buraków w większej ilości, to jest  
w workach oryginalnych, jeden lub więcej, odstępuje się stosow-  
ny rabat). Prócz tego wszelkich gatunków Traw gazonowych  
i pastewnych, Koniczyn, Lucerny, Esparcety, Buraków obrzy-  
mich Żółtych i Białych pastewnych, Lnu Szląskiego i Rygskiego  
i t. p., dostać można w Składzie Nasion, Dra Fr: Betzhold przy  
ulicy Senatorskiej, pod Nrem 471, obok Resursy.

**KASKI** formienne dla JJWW. i WW. Prezydentów  
i Burmistrzów miast, z herbami, mianowicie dla każdej Gu-  
berni; oraz dla WW. Komisjonierów, wyrobione w naj-  
lepszych fabrykach z filcu zajęczkowego, dobrze lakierowane,  
z przyborami dobrze zkończonymi, są do nabycia za pomierną  
cenę w Składzie Szpad i przedmiotów Oficerskich, i Urzęd-  
niczych, przy ulicy Nowiniarskiej, pod filarami, w sklepie  
Nro 11, przy samej bramie; gdzie także przyjmują się w za-  
mian dotychczasowe Kapelusze stosowane. — Szachna *Pink*.

Przy ulicy Leszno pod Nrem 660, jest do sprze-  
dania **POWÓZ** na stojących resorach, zdalny do podróży,  
z wszelkimi dogodnościami. Bliższą wiadomość powziąć można, u Staugreta Kazi-  
mierza.

W mieście Łodzi, przy ulicy Północnej, pod Nrem 171, jest do  
wydzierżawienia **BLICHARNIA, FARBNIERIA i**  
**DRUKARNIA**, z wszelkimi przybarami. Bliższą wiado-  
mość w tymże miejscu u P. Władysława Müller.

**DOM** z PLACEM, w mieście Skierniewicach po-  
łożony, nowo-wybudowy, zahybotekowany na jedną  
Osobę, pod Nr 255; — jest do sprzedania. Wiadomość  
powziąć można w Warszawie, pod Nr 2768, przy  
ulicy Alexandrji, w bramie u Stróża, w pałacu dawniej Zien-  
teckich.

Przy rogu ulic Chłodnej i Żelaznej Nro 892, jest **ZIEMIA**  
do zabrania bezpłatnie. Wiadomość tamże, w zakładzie Fel-  
czerskim.

W domu Nro 999 a, przy końcu ulicy Krochmalnej położonym,  
jest do wynajęcia każdego czasu **MIESZKANIE LE-**  
**TNIE**, z wolnym spacerem pod pięknym i obszeraym Ogródzie,  
składające się z 3ch Pokoi i Przedpokoiku z wyjściem na Ogród,  
oraz Kuchni ang.; z Stajnią i Wozownią, lub bez tychże, za na-  
der umiarkowaną cenę.

Dwa **MAGLE** angielskie, w bardzo dobrym stanie, są do  
sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość przy ulicy Niecałej  
Nro 614 g, w domu P. Szletyńskiego.

Zaraz lub od Sgo Jana, żądają jest **FRANCUZKA**,  
z porządnego domu, mająca wieku od lat 12 do 15, do zabawy  
i konwersacji z małemi Dziećmi. Osoba życząca przyjąć tak-  
we miejsce, niech się zgłosi do Kiegarini R. Friedlein, przy ulicy  
Senatorskiej pod Nrem 460.

W Possessji Nro 1763, pod rogatkami Mokotowskimi, różne  
**LOKALE** są do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość  
u miejscowego Ogrodnika.

**SALON**, dwa **POKOJE** i **KUCHNIA**, na 2m piętrze, przy  
ulicy Senatorskiej i Żabiej od frontu, są do wynajęcia z Mebla-  
mi, od dnia 15go Maja r. b. Bliższą wiadomość powziąć można  
w Magazynie Méd, pod firmą Miller, przy ulicy Żabiej.

**ZAKŁAD RĘKAWICZNICZY**, Augusta  
Geisler, przeniesiony został z ulicy Freta, do domu  
własnego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Ner  
374, naprzeciw domu W. Schuster; — powyższy Zak-  
ład poleca się wyborem gatunków, dobrocią i trwało-  
ścią Rękawiczek, oraz przystępną ceną.

**DOBRA ZIEMSKIE**, w gruntach pstennych, których  
przeszło 134 czetwerti Oziminy, a w tem większa połowa Psze-  
nicy sieje się, są do wydzierżawienia z wolnej ręki na lat 12cie,  
lub do sprzedaży, lub rozczynszowania między Włościan. Wia-  
domość bliższą powziąć można u Właściciela, w domu pod Nr  
755 ulica Elekoralna. Stróż domu wskaże Właściciela mie-  
szkanie.

Przy ulicy Podwał pod Nrem 532, obok Statuy Zygmunta,  
jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b., **CAŁE PIERWSZE**  
**PIETRO**, samo w sobie, składające się z wielkiego Salonu;  
5ciu Pokoi, w tych jeden mozajkowy; osobnej Stajni dla ludzi;  
Kuchni i 2ch Piwnic. — W tymże domu jest do najęcia **DRUGIE**  
**PIETRO** od frontu, składające się z Salonu, 2ch Pokoi, Przed-  
pokoju, Kuchni i innych dogodności. Wiadomość u Właściciela  
domu.

**LOKAL** na dole od frontu, zdalny i na **SKLEP**, Skła-  
dający się z Salonu, 3ch Pokoi, Kuchni ang., Drwalni i Piwni-  
cy, jest do najęcia od Sgo Jana r. b., pod Nrem 1303 przy ulicy  
Nowy-Świat, wprost Apteki W. Koope. Wiadomość u Wła-  
ściciela.

Pod Nrem 1259 e, przy ulicy Nowy-Świat, jest do wynaje-  
cia **POMIESZKANIE**, z **MEBLAMI**, w Oficyne na dole,  
składające się z 2ch Pokoi i Kuchni z przegrodzonym Przedpo-  
kojem; w razie potrzeby, do tego Pomieszkania może być dodana  
Stajnia i Wozownia.

**MIESZKANIA LETNIE**, o 3ch Pokojach z Kuchnią;  
**PAŁACYK** o piętrze, z Stajnią i Wozownią, z używalnością  
Ogrodu Spacerowego, do wynajęcia przy ulicy Leszno pod Nrem  
695/6. O cenach Lokali dowiedzieć się można u P. Stanisława  
Brüner, pod Nrem 1077 b, przy ulicy Granicznej.

**DOM ZAJEZDNY**, z Propinacją, o 4ry werst od  
m. Siedlec, przy Trakcie bitym ku Warszawie polo-  
żony, gdzie punkt Spacerowy z wyraźnego miasta,  
**WESÓLKA** zwany, jest do wydzierżawienia od Sgo  
Jana r. b. Wiadomość u Właściciela, osobiście, lub za listami  
*franco* nadsyłanymi.

**SZALE** i **CHUSTKI** Tureckie, są do sprzedania przy  
ulicy Śto-Krzyckiej, w domu Dzieciątka-JEZUS; w tym samym  
miejscu, gdzie przyjmują się do prania i cerowania podobne  
przedmioty. Wiadomość, dawniej u Zarembiny a teraz u Wer-  
pachowskiej.

Z powodu wyjazdu, są do wynajęcia: Trzy **POKOJE** z Mebla-  
mi, Kuchnią, na 2m piętrze od frontu, w domu P. Lewenberg, a  
przy rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej. Wiadomość powziąć  
można tamże, od godziny 10ej z rana do 5ej po południu. Mie-  
szkanie powyższe wskaże Stróż miejscowy.

**PIERWSZE PIETRO**, składające się z 13tu **POKOI** i  
dwóch Kuchni angielskich, z Balkonem, Stajnią, Wozownią, Su-  
teryną, Spizarnią, Piwnicami, Komórkami i Górą wspólną, z dwoma  
oddzielnymi wchodami, w połowie lub całe, jest do najęcia  
od Sgo Jana r. b., w domu Nro 1314 przy ulicy Nowy-Świat.  
Wiadomość tamże.

Potrzebny jest **LOKAL** od Sgo Jana r. b., niezbyt odda-  
lony od środka miasta, składający się z 4ch lub 5ciu **POKOI**,  
z Kuchnią, Drwalnią, Piwnicą, i Ogródkiem, chociaż jak naj-  
mniejszym łączącym się z mieszkaniem. Mający takowy, raczy  
udzielić jak najszybciej swój adres pod Nr 575, przy ulicy Dłu-  
giej, wprost h. Arsenalu, na 1sze pietro.

Trzy **POKOJE**, Przedpokój i Kuchnia ang.; przy ulicy  
Marjensztadt pod Nrem 2658, do najęcia od Sgo Jana.

Są do sprzedania za pomierną cenę 2 **KOCZE**,  
na stojących resorach, z foderdachami, średnie, mocno  
zbudowane, w dobrym fasonie, służyć mogące  
do podróży. Wiadomość u Rowala, przy rogu uli-  
cy Śliskiej i Wielkiej pod Nrem 1437.

**POWÓZ** (ROZC-KARETA) na stojących re-  
sorach, z wszelkimi pakunkami, zdalny do podró-  
ży i do miasta, w dobrym stanie, za pomierną ce-  
nę jest do sprzedania, w domu XX. Bazylianów,  
przy ulicy Miodowej Nro 485, gdzie Stróż miejscowy wskaże.

**FORTEPJAN** mahoniowy, o 6ciu oknach,  
jest do sprzedania za przystępną cenę. Bliższą wiado-  
mość powziąć można przy rogu ulicy Białej i  
Elekoralnej, pod Nrem 761.



do Owe Sławne i poszukiwane przez Sz. Publiczność, **SERKI NEUFSZATELSKIE**, znajdują się zawsze świeże do nabycia, odtąd aż do późnej Jesieni, w Handlu dobrych Win i smacznych Śniadań **LUDWIK GOUT**, przy ulicy Rymarskiej, naprzeciw pałacu Kommissji Skarbu, w domu dawniej Maindersa, dziś Ascherta, obok domu Hr. Przędzickiego.



**KOCZ FAETON**, na leżących resorach krzyżowych, zupełnie nowy; — **KOCZ** landarowy, cokolwiek używany; — oraz **BRYCZKA** kryta, na żelaznym spodzie, na jednego lub parę koni; — niemniej **WOLANT** i dwa **FAETONY** używane, są do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, pod Nrem 758, u Siodlarza.

O 28 wiorst od Warszawy, potrzebny jest **EKONOM**, opatrzone w dobre świadectwa; ten zaś, który praktykował przy Gospodarstwie Płodo-zmiennem, będzie miał pierwszeństwo. Wiadomość przy ulicy Inflanckiej, u Właściciela domu Nr 2214 e.

W domu pod Nrem 723 przy ulicy Leszno, w Oficy wprost bramy, na 1m piętrze, są do sprzedania rozmaite **RUCHOMOŚCI**, jako to: Miedz kuchenna, Porcelana berlińska nie używana, Serwis do Herbaty porcelanowy, Filiżanki z starej porcelany i fajansowe, Wazony porcelanowe chińskie, **FORTEPIAN** palisandrowy o 7miu oktavach, **MEBLE** używane i inne Przedmioty do gospodarstwa.

**LICYTACJA Z WOLNEJ RĘKI**. — Z przyczyny wyjazdu, odbędzie się sprzedaż z wolnej ręki, jako to: **MEBLE** i różnych gospodarskich **SPRZĘTÓW**, na dniu 24 i 25 Kwietnia 1855 r.; przytem i **KATARYNKA** o 2ch walcach, grająca sztuk 22; — a to wszystko za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające. Miejsce sprzedaży przy rogu ulicy Xiążęcej i Nowego-Świata pod Nrem 1741.

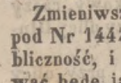
W Ryнку Starego-Miasta pod Nrem 66, **SKLEP** z **SZYNKOWNIĄ** i dwoma **PIWNICAMI**, jest do najęcia od Sgo Jana r. b.; Szynk w tem miejscu od lat kilkunastu exystował. Sklep ten i na inny proceder może być wynajęty. Wiadomość na 1m piętrze.

Ktoś mając **DOBRA** ziemskie wartości około rs. 75,000, w dobrej glebie położone, którychby na zaspokojenie wierzytelności, lub wypłatę do rąk właściciela dostatecznym był kapitał około rsr. 30,000, i chciał takowe co do reszty szacunku nastąpić za dożywotnią pensję; raczy nadesłać stosowne objaśnienia na ręce W. Radey Wilanda, w Warszawie pod Nr 486 a, przy ulicy Miodowej zamieszkałego. — Tamże potrzebną jest **NIEMKA** w średnim wieku, do dozoru dzieci, umiejąca gramatycznie mówić i udzielać początki nauk.

Przy ulicy Leszno pod Nrem 707, są do wynajęcia z powodu wyjazdu, od 1go Maja r. b., dwa **POKOJE** na 1m piętrze od frontu, z Kuchnią, Górą, Drwalnią i Piwnicą. Wiadomość na miejscu, na 1m piętrze od frontu, po lewej stronie.



W domu pod Nr 773 przy ulicy Chłodnej, są do sprzedania za pomierną cenę: **DOROŻKA**, **SANKI** i **SZAFKA** do sukien, oraz inne Sprzęty. Wiadomość u Właścicielki domu pod tymże numerem.



Zmieniwszy zamieszkanie, z ulicy Siennej, na ulicę Wielką, pod Nr 1442, mam zaszczyt zawiadomić o tem interesowaną Publiczność, i donoszę, że powierzone mi **ROBOTY** wykonywać będę jak najgustowniej, za umiarkowaną cenę i najakuratniej, abym zaufaniu i względom, godnie odpowiedział. — Klemens Goetze, Polerownik Mebli.



W m. Radomiu pod Nr 36 przy ulicy Żytniej, znajduje się do sprzedania z wolnej ręki **DOM** parterowy z Ofycyą, Piekarnią murowaną; lub do wydzierżawienia **PIERARNIA** ze wszelkimi rekvizytami, w jak najlepszym stanie znajdującymi się, do której należy w oficynie dogodne Mieszkanie, składające się z 2ch obszernych Pokoi i Kuchni. Wiadomość dalsza na miejscu.



**KŁACZ** kasztanowata, rosła, bez żadnej wady, do zaprzęgu i wierzchu zdana, jest do sprzedania. Blizszą wiadomość powziąć można u Szwajcara w Hotelu Polskim.

**SUBJEKT** handlowy z prowincji przybyły, opatrzone w chlubne świadectwa, posiadający język niemiecki, oraz obeznany z wiadomością piwniczną, życzy przyjąć obowiązki w Warszawie lub na prowincji. Potrzebujący, raczy łaskawie zostawić adres Szwajcarowi w Hotelu Drezdeńskim.

Pod Nrem 1221 i 2 przy rogu ulicy Twardej i Pańskiej, jest **SKLEP**, dla Rzeźnika Wędlin, z Mieszkanem, Warsztatem, Wędzarnią, Piwnicą, i Podwórkiem osobnym, z dwoma Komórkami, do wynajęcia od Sgo Jana r. b. Wiadomość u Właściciela domu tamże zamieszkałego.

Dnia 18 b. m., przybywszy koleją żelazną, zginęły przy wsiadaniu do dorożki, następujące trzy **DOWODY** Bankowe: Nr 2,209 na rs. 72, Nr 2,407 na rs. 105, i Nr 2,408 na rs. 105; tudzież rozmaite Kontrakty z Oficyalistami, Kwity podatkowe, Listy i t. p., z których znalazca żadnego użytku mieć nie może, albowiem wszelkie potrzebne środki przedsięwzięto; uprasza się o zwrot takowych za nagrodą, do Składu Korzennego pod Nr 1752 przy rogu ulic Xiążęcej i Nowy-Świat.

Ponieważ, z powodu wydarzonej tu w dniu 1 Kwietnia r. b. pogorzełi, fałszywa rozeszła się pogłoska, że i składy zostały przez pożar zniszczone; przeto podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że wieść ta zupełnie jest zmyślona; gdyż żaden ze Składów nawet Dystylacja ogniem kłniętą nie została, i sprzedaż wszelkich **TRUNKÓW** ani na moment wstrzymaną nie była, lecz odbywa się z tą samą akuratanością i wygodą dla Publiczności, jak to przed pożarem bywało. — Kragoła pod Koninem w Kwietniu 1855 r., Fabryka różnych Trunków Krajowych.

Z powodu wyjazdu, są każdego czasu do sprzedania, różne **MEBLE**, **SZAFY**, **STOŁY**, tudzież **SPRZĘTY** gospodarskie, w domu pod Nrem 2766 d, przy ulicy Oboznej, na 2m piętrze, drugie drzwi na lewo ze wschodów.

Przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nrem 619/20, jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b., **LOKAL** na 1m piętrze, składający się z 5ciu **POKOI**, 2ch **IZB**, **KUCHNI** ang.; wraz z **PIWNICĄ**. Wiadomość tamże w Kantorze.

Do Składu Herbaty Chińskiej Jana Grydina 2go, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1251, nadszedł świeży transport **WINOGRON** Astrachańskich; oraz **MAKI** pszennej najpikniejszej Jeleckiej.

Podpisany ma zaszczyt donieść szanownej Publiczności, iż z powodu nastąpić mającej zmiany lokalu do domu Wgo Piotrowskiego, urządził w lokalu swym, nateraz przy ul. Miodowej, w domu Wgo Zeidlera exystującym, **WYPRZEDAŻ** różnych z mody wyższych **TOWARÓW** jedwabnych, pół-jedwabnych, wełnianych, Barezów, Zakotów, Perkalików, i t. p., po cenach niższych, która to wyprzedaż trwać będzie li do dnia 25go b. m. włącznie; w samym zaś dniu 25tym t. m., same tylko **RESZTKI** pomienionych towarów, wyprzedaże będą. — C. H. Zweigbaum.

Dla wiadomości miłośników starożytnych, pośpieszamy donieść, iż w sklepie Rozmaitości M. Konopackiego, w domu Warsz. Tow. Dobroczy, złożono na sprzedaż **ZEGAREK**, prawdziwy antyk, a kształtem swoim, zupełnie różniący się od terażniejszych. Zegarek ten pochodzi z XVII stulecia, mianowicie zaś z r. 1754; liczy zatem lat 100 około. Jednocześnie zaś z tym Zegarkiem złożono i dwa, z tejże samej epoki, **SYGNETY**.

Dzisiaj rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 7. Dzisiaj rano wysokość wody na **Widle** stop 6 cali 6.

**JAN ŻURKOWSKI**, h. Tancerz Teatru Wielkiego w Warszawie, i Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w Londynie, ma zaszczyt zawiadomić Osoby interesowane, iż udziela **LERCJE Tańców** tak w swem mieszkaniu, jakoteż w pensjach i w domach prywatnych. Mieszka przy rogu uli: Po-dwale i Nowomiejskiej № 167, obok Kościoła po-Paulińskiego.